

Dziennik Bałtycki

Rok XXI, nr 120 (6495) Cena 50 gr

Sobota, 22 maja 1965 r.

Wielki jest udział pisarzy w rozwoju życia kulturalnego na Ziemiach Zachodnich i Północnych

Przemówienie Zenona Kliszki na olsztyńskim zjeździe

Zenon Kliszko oświadczył w występie, że VIII zjazd odbywa się w dwudziestolecie powrotu Polski nad Odrę, Nysę i Bałtyk, w dwudziestolecie zwycięstwa wielkiej koalicji antyfaszystowskiej nad Niemcami hitlerowskimi. W ciągu 20 lat naród nasz dokonał wielkiego dzieła: zagospodarował Ziemię Zachodnią i Północną, wydłubione i zniszczone doszczętnie przez wojnę i uczynił z nich część integralną nowej, socjalistycznej Polski.

Działając na Ziemiach Zachodnich i Północnych żyje i pracuje blisko 8,5 mln Polaków. W procesie integracji tej młodej, dynamicznej społeczności, doniosłą rolę odegrała również rewolucja kulturalna, w której wy, drodzy towarzysze i przyjaciele, aktywnie uczestniczyliście i uczestniczycie. W minionym 20-leciu dokonaliście wielkiego dzieła: wzbudiliście i rozwijaliście kulturalne życie ziem, o których uczęście dziesięć razy więcej studentów niż za czasów niemieckich. Założyliście na nich 67 szkół artystycznych, około 10 tys. punktów bibliotecznych z 10 milionami książek, 27 teatrów dramatycznych, 5 oper i operetek, 7 filharmonii i orkiestr symfonicznych, 58 muzeów. Zarówno rozwój oświaty i nauki, jak i całości życia kulturalnego Ziemi Zachodnich i Północnych wykazuje wyższą dynamikę niż w reszcie kraju. Przejawem tej aktywności jest również ożywiona działalność różnych regionalnych i lokalnych stowarzyszeń kulturalnych.

Państwo ludowe przeznacza rosnące środki materialne na rozwój życia kulturalnego. W obecnym 5-leciu wydatki budżetu państwa na kulturę i sztukę wyniosły przeszło 11 mld zł, tj. — około 4 miliardy więcej, niż w poprzednim 5-leciu. Zwiększyły się również nakłady inwestycyjne na budowę różnych obiektów kulturalnych. Przeszło dwukrotnie, do sumy około 400 milionów złotych rocznie zwiększyły się też dotacje na cele kulturalne z funduszu związków zawodowych, spółdzielczości, z SFOS itp. Zródeł. Od kilku lat zwiększamy przydziały papieru dla wydawnictw literackich i prasowych. O ile w roku 1963 ukazało się 739 tytułów literackich o łącznym nakładzie przeszło 8,6 miliona egzemplarzy, to w roku bieżącym przewiduje się wydanie 800 tytułów w nakładzie 11,7 miliona egzemplarzy.

Wiemy, że nakłady te są jeszcze nie wystarczające. Będziemy wykorzystywać każdą realną możliwość ich dalszego i stałego podnoszenia.

Nie muszę was przekonywać, jak wielką rolę odgrywa literatura i sztuka w wychowaniu młodych po kolenach na żarliwych patriotów socjalistycznej ojczyzny, w kształtowaniu wśród nich nowych, międzyludzkich...

VIII Zjazd Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych rozpoczął obrady w Olsztynie

OLSZTYN (PAP). „Dzieło, jakiego dokonaliśmy na ziemiach zachodnich w ciągu 20-lecia, to powód do zasłużonej dumy całego narodu” — ten fragment z przemówienia Władysława Gomułki zdołał się Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie, gdzie w piątek rozpoczął się VIII Zjazd Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych. W 20 rocznicę powrotu tych ziem do Polski ok. 200 pisarzy z regionów nadodrzańskich i nadbałtyckich oraz z innych środowisk literackich kraju obradować będzie przez trzy dni w Olsztynie, Lidzbarku Warmińskim, Reszlu i Kwidzynie.

Na sali zajęli miejsca: członek Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz KC Zenon Kliszko, kierownik Wydziału Kultury KC Wincenty Kraśko, minister kultury i sztuki Lucjan Motyka, wiceprzewodniczący Rady Naczelnej TRZZ Jan Izdorek, prezes ZLP Jarosław Iwaszkiewicz oraz przedstawiciele miejscowych władz — I sekretarz KW PZPR Stanisław Tomaszewski i przewodniczący Prezydium WRN — prof. Marian Gotowlec. Obecni są zasłużeni działacze i bojownicy o Polskę Warmii i Mazur — nauczyciele szkół polskich, pisarze i twórcy regionalni.

Na zjazd przybyli delegacje pisarzy z ZSRR, CSRS i NRD.

Przed otwarciem obrad zebrani minutą ciszy uczcili pamięć Marii Dąbrowskiej.

Obrady zjazdu otworzył prezes olsztyńskiego oddziału ZLP Władysław Gębik, a w imieniu gospodarzy ziemi olsztyńskiej uczestników zjazdu powitał profesor Marian Gotowlec.

Z wielką uwagą zebrani wysłuchali następnie przemówienia Zenona Kliszki (tekst przemówienia zamieszczamy oddzielnie).

Główny referat pt. „Ruch literacki na ziemiach zachodnich i północnych” wygłosił pisarz olsztyński — Władysław Ogrodziński.

● Dokończenie na str. 2



Jak już donosiliśmy, przez teren będący w budowie zakładów azotowych w Puławach przeszedł gwałtowny huragan. W ciągu kilku minut nad całym terenem zapadła ciemność, padał gęsty grad i przeszła niezwykle silna wichura. Z kilkunastu budynków zerwane zostały dachy, wiele rusztowań zawaliło się, poprzewracane zostały potężne drzewa.

Na zdjęciu: przewrócony drzewo na terenie zakładów.
CAF — fot. Chmielewski

NIEDZIELA 23 BM. — „DNIEM MŁODEGO WYBORCY”

Młodzież województwa gdańskiego przed wyborami

W siedzibie Zarządu Województwa Związku Młodzieży Wiejskiej w Gdańsku odbyła się wczoraj konferencja prasowa na temat udziału młodzieży zrzeszonej w ZMS, ZMW, ZHP i ZSP w kampanii przedwyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych oraz w związku z ogłoszeniem niedzieli 23. V. 1965 r. „Dniem Młodziego Wyborcy”.

Młodzież województwa gdańskiego w bieżącej akcji wyborczej reprezentuje dwóch kandydatów na postów do Sejmu oraz ponad 800 kandydatów do rad narodowych wszystkich szczebli. Jest to o 100 proc. więcej niż w poprzedniej kadencji. Aktualnie w całym województwie odbywają się spotkania tych kandydatów m. in. z młodzieżą. Równocześnie zarówno ZMS jak i ZMW organizują w związku z wyborami dwie serie zebrań w poszczególnych kołach. Celem ich jest m. in. dokładne zapoznanie się młodzieży z programem FJN oraz włączenie się do jego realizacji. Różny szkolnictwa zawodowego, możliwości zatrudnienia, wypoczynku i turystyki, plany rozwoju poszczególnych przedsiębiorstw i gromad, kompleksowa mechanizacja rolnictwa, przygotowanie do zawodu rolnika, patronat nad Żulawami — oto m. in. problemy, które nurtują młodzież Wybrzeża.

Wysuwając postulaty pod adresem przyszłych posłów i radnych, młodzież wyraża swój entuzjastyczny stosunek do programu FJN — czynem społecznym i produkcyjnym. W poszczególnych miastach i wsiach podjęto z młodzieżą wszelkie możliwe sekcje konkretnych zobowiązań, które są aktualnie wykonywane. Wartość tych czynów sięga wielu milionów złotych. Dotyczy m. in. porządkowania zieleni miejskiej, plac i domów wypoczynkowych, niwelowania zaniedbanych placów, a także konkretnej produkcji w zakładach. Równocześnie na wsi gdańskiej młodzież ZMW przystąpiła do wykonywania czynów związanych z budową dróg, szkół, świetlic, boisk sportowych, do prac porządkowych itp.

Nasilenie realizacji tych czynów przypadnie na najbliższą niedzielę 23 bm., który to dzień młodzież województwa gdańskiego przeznacza na intensywną pracę społeczną w swoich miastach i wsiach. (tch)

Manifestacja pisarzy na Polach Grunwaldzkich

OLSZTYN (PAP). W piątek po południu uczestnicy VIII Zjazdu Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych udali się na Pola Grunwaldzkie. W miejscu, gdzie 555 lat temu wojska polskie i litewskie odniosły historyczne zwycięstwo nad zakonem krzyżackim, pisarze złożyli oddali hołd tym wszystkim, którzy przez stulecia stawiali czoło germanizmowi naparowi.

W manifestacji wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR i sekretarz KC Zenon Kliszko, kierownik Wydziału Kultury KC Wincenty Kraśko, minister kultury i sztuki Lucjan Motyka, I sekretarz KW PZPR w Olsztynie Stanisław Tomaszewski, przewodniczący Prezydium WRN prof. Marian Gotowlec.

Depesze do W. Gomułki od przywódców ZSRR i NRD

Do I sekretarza KC PZPR tow. WŁADYSŁAWA GOMUŁKI

W imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR i całego narodu serdecznie dziękujemy wam i w waszej osobie Komitetowi Centralnemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Radzie Państwa i rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i całemu bractwu narodowi polskiemu za pozdrowienia i życzenia z okazji 20 rocznicy wspólnego zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami. Życzymy gorąco bractwu narodowi polskiemu nowych sukcesów w wielkim twórczym труdzie, w walce o pokój na całym świecie.

LEONID BREŻNIEW
ANASTAS MIKOJAN
ALEKSIEJ KOSYGIN

Do I sekretarza KC PZPR tow. WŁADYSŁAWA GOMUŁKI

W imieniu mieszkańców Niemieckiej Republiki Demokratycznej serdecznie wam dziękujemy za braterskie pozdrowienia i życzenia przekazane nam z okazji 20 rocznicy odzyskania przez nasz kraj wolności i zjednoczenia z Niemcami. Jednocześnie przesyłamy wam serdeczne życzenia dalszych sukcesów w budowie socjalizmu w waszym kraju oraz w walce o zachowanie pokoju.

WALTER RICHT
WILLI STÖPH

Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego w dniu 22 bm.

Zachmurzenie małe. Temperatura od 5 stopni rano do 15 stopni w ciągu dnia.

Wiatry słabe południowo-zachodnie.

CZY KOSMONAUTA WYSUNIE GŁOWĘ NA ZEWNĄTRZ

W USA powtórzenie lotu pary kosmonautów

WASZYNGTON (PAP). — Krajowa administracja do spraw aeronautyki i przestrzeni kosmicznej (NASA) podała w piątek do wiadomości publicznej, że 3 czerwca br. nastąpi druga próba lotu dwóch amerykańskich kosmonautów, Jamesa Mac Divitta i Edwarda White'a, w ramach programu „Geminii”. Zostaną oni wystrzeleni w dwuosobowej kabinie „Geminii-1” i mają odbyć lot orbitalny, trwający 97 godzin i 50 minut. Rekord przebywania w Kosmosie należy do pułkownika Walerego Bykowskiego i wynosi 119 godzin i 6 minut.

Plany NASA przewidują przeprowadzenie przez kosmonautów 11 doświadczeń z zakresu medycyny, techniki i nauki; dwóch doświadczeń życzy sobie departament obrony USA.

Zostatniej chwili

Rada Bezpieczeństwa wznowiła w piątek po południu debatę dominikańską.

Sekretarz generalny U Thant powiadomił radę, że Jose Mayobre, jego osobisty przedstawiciel w Santo Domingo, osiągnął w czwartek wieczorem porozumienie o przerwaniu ognia na 34 godziny. Porozumienie to, podpisane przez szefa rządu konstytucyjnego, plk. Caamaño i szefa Junty kontroldacyjnej gen. Imberto, miało wejść w życie w piątek w południe według czasu miejscowego. (O godzinie 13 według czasu warszawskiego). Zawarto je na apel Rady Bezpieczeństwa po to, by ekipy Czerwonego Krzyża mogły uprzątnąć zwłoki z ulic w Santo Domingo i opatrzyć rannych. (Junta już wcześniej ogłosiła, że natechny miast po upływie 24-godzinnego rozejmu wznowi walki).

U Thant dodał, że o godzinie 14.50 (według czasu warszawskiego) Mayobre depeszerował, iż żołnierze junty wciąż atakują pozycje konstytucjonalistów.

● Dokończenie na str. 2

W Sajgonie udaremniono spisek antyrządowy

LONDYN, PARYŻ (PAP). — Jak donoszą agencje zachodnie, premier południowego Wietnamu Phan Thuy Quat zakomunikował w piątek, że wymierzony przeciwko rządowi spisek grupy wojskowych, cieszący się poparciem pewnych osób cywilnych, został udaremniony. Quat oświadczył, że przygotowywanym zamachem stanu kierowali oficerowie, którzy przewodzili puczu z 19 lutego br.

Ogółem aresztowano w Sajgonie 30 oficerów.

W Sajgonie krąży pogłoska, że plk Phan Ngoc Thao, przywódca lutowego puczu uważanego ostatnio za przywódcę, Thao oraz gen. Lam Van Pham skazani zostali przez władze sajskie za zbrodnię na karę śmierci za spowodowanie wydarzeń lutowych.

A JEDNAK!

Międzynarodowy Festiwal Piosenki odbędzie się w Sopocie

Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki ostatecznie uzgodniły sprawę zakwaterowania uczestników Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie. Zapadła decyzja, że — jak co roku — festiwal odbędzie się w Sopocie.

J. Cyrankiewicz spotkał się z aktywem Krakowa

KRAKÓW (PAP). Członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz spotkał się w piątek, z aktywem politycznym i społecznym Krakowa.

W czasie spotkania, w którym uczestniczył również I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Czesław Domański — omówiono wzajemne problemy gospodarcze Krakowa oraz sprawy dalszej rozbudowy Huty im. Lenina.

Nowe naloty na DRW

NOWY JORK (PAP). — Jak donoszą z Saigonu, samoloty amerykańskie i południowowietnamskie dokonały w piątek ponownie pirackich nalotów na obiekty w DRW. Celem ataków były mosty, koszary, statki oraz stacja radarowa. Najcięższy nalot dokonany został na koszary w Hu Le w odległości ok. 300 km na południe od Hanoi, gdzie jak informuje UPI, zrzucono 85 ton bomb.

● PARYŻ (PAP). Odmawiam brać udział w posiedzeniach krajów arabskich po kampanii i atakach, jakich byłem obiektem. Tężeja może istnieć bez Ligi Arabskiej i bez stosunków z krajami arabskimi — oświadczył w piątek prezydent Burki w przemówieniu wygłoszonym przed Radą Krajową rządzącej partii Neo-Destur.

ZAMGLONY ŚWIETŁY JOHNSONA

PRZEMÓWIENIE prezydenta Johnsona z okazji dwudziestej rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem zawiązało wnioski, które muszą wzbudzić niepokój wszystkich pamiętających wydarzenia drugiej wojny światowej i pragnących uchronić przed podobnymi doświadczeniami przyszłe pokolenia.

Przywódca jednego z państw, uczestników koalicji antynitlerowskiej, przemleczł wszystko co dotyczy istoty faszystów i jego zbrodni. Znalazł natomiast słowa zachęty dla tych, którzy w zachodnich Niemczech, które chcą zrewidować sytuację powstałą po drugiej wojnie światowej i zdolne są wtrącić Europę w otchłań nowej katastrofy. Nie poświęcił ani słowa wojennemu sojuszowi państw zachodnich ze Związkiem Radzieckim, którego armię Franklin Roosevelt nazwał „natchnieniem dla wszystkich sił zjednoczonych we wspólnej walce o zwycięstwo”. Uznał natomiast, że dzień 9 maja 1945 roku, który zajął blaskiem wolności i nadziei dla tysięcy skazanych na zagładę — był „zamlonym światłem”. Dlatego rzekomo, że „nad Europą zawisła cień” postępujących sił socjalizmu.

OBEJMUJĄC godność prezydenta po śmierci Johna F. Kennedy'ego i drugi raz w wyniku wyborów prezydenckich, Lyndon Johnson miał historyczną szansę sznycania dróg porozumienia z socjalistyczną i neutralną resztą świata. Z szansą tę nie skorzystał. Polityka Kennedy'ego zmierzająca do większej elastyczności i przystosowania posunąć USA do rzeczywistego układu sił, została pogardliwie odrzucona i zastąpiona „doktryną Johnsona”, która znajduje wyraz w bombardowaniu miast wietnamskich, w ekspedycjach karnych przeciw Dominikanie.

Lyndon Johnson wcielił się w rolę żandarma narodów. Jest to w epoce atomowej rola niebezpieczna w najwyższym stopniu. „Nikt nie powinien liczyć na to — stwierdza ostatnie oświadczenie agencji TASS na temat przemówienia Johnsona — że można mieszać się w wewnętrzne sprawy niezależnych państw, prowokować konflikty, dokonywać aktów agresji przeciw krajom socjalistycznym, a jednocześnie pertraktować ze Związkiem Radzieckim na temat jakichś tam porozumień, w sprawie „rozładowania napięcia”. Decydując się wskrzesić zbankrutowaną politykę z „pozycji siły”, rząd USA bierze na siebie odpowiedzialność za dalsze następstwa takiego postępowania.

M. J.

Przemówienie Z. Kilszki

• Dokończenie ze str. 1

kich stosunków. Uznajemy ten wkład, jaki daliście do tego dzieła. Twórczość pisarzy Polski Ludowej weszła na trwałe do polskiej literatury i stanowi część składową osiągnięć całego narodu.

Jesteśmy głęboko przekonani, że przyszłość naszej literatury zależy od jej aktywnego udziału w współczesnym życiu własnego narodu. Uciec od tej roli nie może żaden pisarz, który pragnie tworzyć dzieła trwałe i znaczące dla naszej kultury. Poza życiem i pracą własnego narodu nie istnieją trwałe wartości i trwałe dzieła sztuki.

Polska społeczność pisarska wzbogaciła się po wojnie o pokątny, wciąż rosnący zastęp utalentowanych młodych literatów, wywodzących się z różnych środowisk robotniczych i chłopskich, nie tylko z kręgów literatury polskiej. Pozwala to żyć nadzieję, że moment biograficzny, tak ważny w twórczości literackiej, nie pozostanie bez wpływu na treść naszej literatury, że doświadczenia i przeżycia mas ludowych znajdą w twórczości własnej, bogate w swym artystycznym wyrazie, odbicie.

Życzę Zjazdowi Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych owocnych obrad.

VIII Zjazd Pisarzy

• Dokończenie ze str. 1

Następnie zabrali głos wybitni przedstawiciele powiatowych delegacji zagranicznych. Przemawiali: pisarz radziecki Władimir Frolow, przedstawiciel pisarzy czechosłowackich dr. František Gottlieb i pisarz serbo-łużycki z NRD — Ben Budar. We wszystkich tych wystąpieniach podkreślano żywą współpracę i stałe zacieśnianie się wzajemnych kontaktów między pisarzami krajów.

Przemawiał także — w imieniu Rady Naczelnej TRZZ — dr Czesław Piłchowski. Po przemówieniach przewodniczący Prezydium WRN prof. Marian Gołowiec udekorował 18 pisarzy złotą odznaką „Zasłużonego dla Warmii i Mazur”.

Po południu uczestnicy zjazdu wzięli udział w wielkiej manifestacji na Polach Grunwaldzkich.

Z OJCA NA SYNA

Kandydat na posła — Piotr Gębka



W porcie gdyńskim nie należą do rzadkości rodziny, które z ojca na syna przekazują zawód dokera. Do nich zaliczyć można Gębków — ojca, który przez jedenaście lat, aż do wybuchu wojny pracował w porcie, i jego syna — Piotra, który już w Polsce Ludowej, po odświeżeniu służby wojskowej przejął dawne stanowisko swego ojca — dźwigowego na tym samym rejonie II i przy tych samych żurawach portowych.

Innym jednak torem potoczyło się życie młodego portowca. Dzisiaj Piotr Gębka — brygadista sprzętu zmechanizowanego i sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej, jest kandydatem na posła do Sejmu PRL. Portowcy są dumni i zadowoleni z tego wyboru. Gębka cieszy się bowiem uznaniem, sympatią i szacunkiem zyskanym sobie w środowisku portowym swą pracowitością, skromnością i koleżeńskością, a także znajomością morskich problemów.

Na swym rejonie jest osobą, której uwagę nie ujdzie żadne z wydarzeń. Będąc sekretarzem największej w porcie OOP zorganizował pracę partyjną w ten sposób, że organizacja, która kieruje nosi słuszną opinię najlepszej organizacji partyjnej w porcie.

— Komórki partyjne, na których spoczywa ciężar wszystkich zadań, zorganizował przy poszczególnych bazach przedziałunkowych. Odpowiadają one za całokształt zagadnień ekonomicznych — wydajność pracy, przyspieszenie przeładunków itp., wysu-

wając przy tym na czoło sprawy stosunków międzyludzkich — mówi na ten temat Gębka.

Piotr Gębka, wzorowy, wykwalifikowany portowiec, posiada bowiem praktykę w pracy politycznej. W 1953 r. ukończył Wojewódzką Szkołę Aktywu Partyjnego.

— Skierowano nas wtedy do pracy na wieś — powiada. — Podjąłem funkcję instruktora w Komitecie Powiatowym w Pruszczu.

Po dwóch latach, kiedy powrócił do portu, podobnie jak przedtem stanął przy dźwigu obsługującym przeładunki rejonu II, otrzymując również funkcję brygadzysty. Równocześnie z pracą zawodową podjął naukę w Technikum Handlu Zagranicznego kończąc je w 1961 r. Do tego dochodzi obowiązek członka egzekutywy Komitetu Zakładowego i Komitetu Miejskiego. Nic więc dziwnego, że rozmawiając na temat stosunków domowych Gębka mówi:

— Zona, od pierwszych lat naszego małżeństwa przywyłała się do tego, że większość obowiązków domowych związanych z wychowaniem syna i córki przypada na nią.

— Wysłuchanie mojej kandydatury jest wielkim zaszczytem — dodaje. — Jeśli zostanę wybrany, sądzę, że będę pracował w sejmowej komisji morskiej. Sprawę do załatwienia, tych na dzisiaj, i na dalszą przyszłość jest bardzo dużo. Wiążą się one z dalszym rozwojem gospodarki morskiej w ujęciach IV Zjazdu, na którym sam byłem delegatem.

Omawiając węzłowe problemy gospodarki morskiej, P. Gębka, podkreśla iż w ślad za modernizacją floty iś musi działalność stoczni remontowych oraz prac portowych — wzrost mechanizacji, przystosowanie do obsługi dużych, szybkich jednostek. Myśląc o perspektywie lat dalszych, — podkreśla, rozwiązać trzeba problem ludzi — portowców, marynarzy i rybaków, ograniczonych zdolnościami do wykonywania zawodu, a nie posiadających jeszcze uprawnień emerytalnych.

Piotr Gębka — to człowiek zróżnicowany silnie ze swoim miastem — Gdynią, z portem i wszystkim, co związane jest z morzem i jego ludźmi.

ST. CZERSKA

Woda naprzód! Uroczysta akademія w Tygodniu OSP

— Witam wszystkich obecnych, a zwłaszcza naszych gości kandydatów na posłów Leona Lendzion i Floriana Wichlacz, przewodniczącego Prezydium WRN Piotra Stolaraka, przedstawicieli KW PZPR Mariana Wolnika i wiceprzewodniczącego ZG Związku OSP Romana Bonawenturskiego — tymi słowami prezes ZW Związku OSP Franciszek Kowalkowski otworzył wczorajszą akademię, zorganizowaną w gmachu KM SP w Gdyni z okazji 20-lecia PRL i Dni Ochrony Przeciwdziałania pożarom.

Serdecznie i z wdzięcznością omówił prezes Kowalkowski opiekę i pomoc przewodniczącego Prezydium Piotra Stolaraka dla pracy straży pożarnych. W dowód uznania Zarząd Główny Związku OSP w Warszawie przyznał przewodniczącemu Stolarakowi najwyższe swoje odznaczenie: Złoty Znak Związku.

— Dziękuję za to zaszczytne odznaczenie, Piotr Stolarak podkreślił między innymi w chowawczą rolę, jaką odgrywa straż pożarna, nie tylko chroniąca mienie społeczne, ale propagującą wśród ludności miast i wsi poszanowanie mienia i majątku własnego i majątku ogólnego, narodowego. Zakomunikował też, że Rada Państwa przyznała prezesowi Kowalkowskiemu w uznaniu jego zasług zawodowych i społecznych Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a prezesowi ZP OSP w Kartuzach Leonowi Cierpińskiemu — Złoty Krzyż Zasługi.

Po uroczystym wręczeniu obu tych odznaczeń Złote Medale Zasługi z rak wiceprzewodniczącego

otrzymali przewodniczący WK FJN Florian Wichlacz, kierownik służby zapobiegania pożarom Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej kpt. Jerzy Folwarski, prezes oddziału miejskiego Zarządu Związku OSP — Edward Czachorowski, kierownik USW Prezydium WRN Wacław Adamski i kierownik służby operacyjnej KW SP Tadeusz Zienkiewicz, a Srebrne Medale Zasługi — 17 członków OSP z terenu województwa gdańskiego.

W dalszym ciągu akademii Komendant Wojewódzkiej SP ppłk Jan Trojanowski skreślił przebieg 20-letniej pracy straży pożarnych w Polsce Ludowej i podsumował ich poważny dorobek i osiągnięcia. Następnie goś zabrał kandydat na posła Leon Lendzion i stwierdził, że chociaż mało ma okazji do spotykania się tak gremialnie z aktywnymi strażakami, to jednak problemy pożarnictwa nie są mu obce ani dalekie. Ogrom pracy i społeczne postawy strażaków jeszcze lepiej można ocenić, gdy się zwraca na te referatu ppłk Trojanowski, że w całym naszym województwie jest tylko 20.000 strażaków, w tym tylko ok. 1.000 zawodowych.

Kandydat na posła Leon Lendzion zwrócił uwagę na potrzebę intensywnego interesowania się problemami pożarnictwa przez wszystkie komisje, które stają się z tymi sprawami.

— Pamiętam, że w tym — powiedział na zakończenie — że suma 800 miliardów złotych, którą przeznaczają w naszym państwie na inwestycje, to będzie majątek ogólny, oddany pod waszą opiekę i ochronę.



XVII Wyścig Pokoju Berlin-Praga-Warszawa

• Dokończenie ze str. 1

bonifikata), 3. KEGEL (Polska) — 5,37,05, 4. Smolik (CSRS), 5. Zaaf (Algeria), 6. Stoica (Rumunia), 7. GAZDA (Polska), 8. Reimann (Dania), 9. Skibby (Dania), 10. Schejbal (CSRS), 11. ZIELINSKI, 12. GAWLICZEK, 30. KUDRA, 32. MAGIERA — wszyscy w czasie 3:37,05.

WYNIKI DRUŻYNOWE XIII ETAPU:

1. Holandia 16:50,36, 2. POLSKA 18:51,15, 3. CSRS, 4. Rumunia, 5. Dania, 6. Bułgaria, 7. Francja, 8. Belgia, 9. NRD, 10. ZSRR, 11. Algieria, 12. Finlandia, 13. Węgry, 14. Jugosławia, 15. Kuba — wszystkie 18:51,15, 16. Mongolia — 18:50,36.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 13 ETAPACH:

1. Lebediew (ZSRR) 46:04,05, 2. Dolezal (CSRS) 46:06,13, 3.

KUDRA (Polska) 46:06,36, 4. Dumitrescu (Rumunia) 46:06,36, 5. Sajduzin (ZSRR) 46:07,09, 6. Peschel (NRD) 46:07,54, 7. ZIELINSKI (Polska) 46:08,00, 8. Swerts (Belgia) 46:08,07, 9. Amper (NRD) 46:08,53, 10. Ritter (Dania) 46:08,59, 11. Butzke (NRD) 46:09,52, 12. MAGIERA (Polska) 46:10,27, 16. KEGEL — 46:13,51, 18. GAZDA — 46:16,05, 26. GAWLICZEK — 46:23,43.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 13 ETAPACH:

1. ZSRR — 140:25,22, 2. POLSKA — 140:37,15, 3. NRD — 140:39,08, 4. CSRS — 140:50,15, 5. Francja — 140:54,11, 6. Rumunia — 140:55,31, 7. Belgia — 141:02,40, 8. Węgry — 141:10,50, 9. Dania — 141:22,48, 10. Jugosławia — 141:37,22, 11. Holandia — 141:43,16, 18. Bułgaria — 142:04,50, 13. Algieria — 146:25,05, 14. Finlandia — 147:36,32, 15. Kuba — 152:32,02, 16. Mongolia — 156:12,31.

Interesujące turnieje kadry siatkarek w Malborku, Kwidzynie i Gdyni

W Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Oliwie od 2 tygodni przebywa na zgrupowaniu kadra narodowa siatkarek oraz reprezentacja akademicka Polski. Następnego gościa zabrał kandydat na posła Leon Lendzion i stwierdził, że chociaż mało ma okazji do spotykania się tak gremialnie z aktywnymi strażakami, to jednak problemy pożarnictwa nie są mu obce ani dalekie. Ogrom pracy i społeczne postawy strażaków jeszcze lepiej można ocenić, gdy się zwraca na te referatu ppłk Trojanowski, że w całym naszym województwie jest tylko 20.000 strażaków, w tym tylko ok. 1.000 zawodowych.

Kandydat na posła Leon Lendzion zwrócił uwagę na potrzebę intensywnego interesowania się problemami pożarnictwa przez wszystkie komisje, które stają się z tymi sprawami.

— Pamiętam, że w tym — powiedział na zakończenie — że suma 800 miliardów złotych, którą przeznaczają w naszym państwie na inwestycje, to będzie majątek ogólny, oddany pod waszą opiekę i ochronę.

W niedzielę 23 bm. w Malborku (g. 11) w sali przy ul. Wojska Polskiego spotkają się: Gdańsk — I reprezentacja akademicka oraz Budapeszt — II reprezentacja akademicka.

W poniedziałek 24 bm. w Kwidzynie (g. 16 w ramach obchodów „Dni Kwidzyna”) grają: I reprezentacja akademicka — II reprezentacja akademicka oraz Budapeszt — I reprezentacja akademicka.

Nasza kadra ćwiczy pod okiem trenera Pobórki, natomiast reprezentantami akademickimi opiekują się trenerzy Janusz Badora, Z. Bardziej znanymi zawodniczkami zobaczymy w turnieju J. Ledwici, K. Krupę, J. Marko, K. Czajkowską i U. Adriań.

W sobotę odbędzie się tylko jedno spotkanie piłkarskiej ligi okręgowej: Portowiec Gdańsk — RKS Stocznia Pn. (boisko GKS Wybrzeże, g. 18). A oto spotkania, które odbędą się w niedzielę: Włocławek Starogard — Gdynia (g. 17), MKS Gdańsk — Unia Tczew (g. 10), Pogoń Lębork — Bałtyk Gdynia (g. 17), Flota Gdynia — Pogoń Tczew (g. 11), Lechia 1b — Olimpia Elbląg (g. 13,45).

Piłkarska liga okręgowa

Z 3 kolejnych spotkań o mistrzostwo okręgowej ligi juniorów, 3 odbędą się w sobotę: Bałtyk Gdynia — MKS Wrzeszcz (g. 17), MKS Gdańsk — Polonia Gdańsk (g. 16), Lechia II Gdańsk — RKS Stocznia Pn. II (g. 17). A oto niedzielne spotkania ligi juniorów: Meduza Gdańsk — Pogoń Lębork (g. 11), boisko Pieleniewo, Lechia I Gdańsk — Gniwko Sopot (g. 10), MKS Gdynia — RKS Stocznia Pn. I (g. 10), Olimpia Elbląg — Bałtyk II Gdynia (g. 17), Starogard — Portowiec Gdańsk (g. 11), Gdynia — Wisła Tczew (g. 10 boisko Dokera).

LIGA JUNIORÓW

Wreszcie we wtorek 25 bm. w Gdyni w sali Startu przy ul. Bema (g. 16) spotkają się: Gdańsk — II reprezentacja akademicka oraz Budapeszt — I reprezentacja akademicka.

(st)

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE w Gdańsku
zawładania PT Odbiorców, że w dniu 7 czerwca 1965 r. rozpoczyna się
REMANENT
w magazynie nr 15 w Gdańsku przy ul. Zagłowej 17.
Z uwagi na to, że czas trwania remanentu przewidziany jest do końca m-ca lipca br., prosimy zakłady zaopatrujące się w odzież robotniczą i ochronną o pociągnięcie zwiększonych zakupów celem zabezpieczenia ciągłości zaopatrzenia rynku.

NIERUCHOMOŚCI
TRASA Tczew-Wejherowo: domy, poldomy, wille gotowe, niewykończone, działki budowlane, gospodarstwa rolne — ogrodnione, ziemia, mieszkanka własnościowe poleca — po szukacie Biuro Grabowski, Sopot, Czerw. Armii 69 tel. 51-06-39. G-2770

Stanisława Sztykiewicz
lat 53
Pogrzeb odbędzie się dnia 23 maja 1965 r. o godz. 11 w Gdyni-Witołminie.
Pogrzebony w ciężkim smutku
MAJ
S-1364

Dnia 19 maja 1965 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła
IRENA KASPRZYK
z d. Orłowska
bibliotekarz Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie, członek ZBoWiD, brała udział w Powstaniu Warszawskim, były jeniec wojenny obozu Stalag VIc Oberlangen.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy Akademii Medycznej w Gdańsku nastąpi dnia 22 maja br. o godz. 10, pogrzeb dnia 23 bm. na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.
W żmiej tracił syna miłownego pracownika i serdeczną koleżankę. O czym zawiadamia rektor, Senat, Rada Zakładowa i pracownicy Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie.

MATRYMONIALNE
PANNA lat 35 posiadająca 1,5 ha gospodarstwo z rodzicami pozna matrymonialnie dobrego kawalera. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „PM-742”.

LOKALE
ZAMIEŃNIE mieszkanie trzypokojowe, wygodne na 3 mieszkania lub dwupokojowe wygodne na 2 mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „G-2177”.

Dnia 20 maja 1965 r. odeszła nasza najukochańsza matka i babcia
ANNA SZLEGIELMILCHOWA
z domu Nowicka
Pogrzeb odbędzie się dnia 22 maja 1965 roku o godz. 13 z kaplicy św. Jakuba w Gdańsku-Oliwie.
O czym zawiadamia po grążona w smutku
G-2897

Dnia 19 maja 1965 r. zmarł w Warszawie
Kazimierz Leszczyński
magister praw, radca prawny, b. prezes Sądu Okręgowego
Pogrzeb odbędzie się w Warszawie na cmentarzu na Powązkach dn. 22 maja 1965 r. o godz. 12. Cześć Jego pamięci!
Przyjaciele i koledzy
G-2928

Dnia 18. V. 1965 roku zginął śmiercią tragiczną
Stanisław Makulski
Pogrzeb odbędzie się dnia 22. V. 1965 roku o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Witołminie. Nabożeństwo żałobne odbędzie się o godz. 10.30 w Kościele NMP w Gdyni — o czym zawiadamia
żona z rodziną
G-2908

Polski Związek Motorowy
organizuje
KURS SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWY
szesściotygodniowy
Rozpoczęcie obydwa kursów dnia 27 maja 1965 roku o godz. 16. Informacje i zapisy w Ośrodku Szkolenia Motorowego, Gd. — Wrzeszcz, ul. Marchewskiego 4 — telefon 41-11-07 w godz. 10 — 16. K-2669

NAUKA
ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Gdańsku, ul. Miszewskiego 12 zawiadamia, że dnia 25. V. 1965 r. o godz. 16.15 nastąpi otwarcie kursu spawaczy elektrycznych. Ponadto przyjmujemy zapisy na kurs spawaczy gazowych. Informację udziela sekretariat ZDZ tel. 41-08-62. K-2655

Wyrazy najgłębszego współczucia rodzinie z powodu zgonu
dr T. STAROŚCIAKA
składają:
Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych, Rada Zakładowa, Dyrekcja, Zakładowa Służba Zdrowia
K-2679

Koleżance
Łucji Panasiewicz
z powodu zgonu
meża
Juliana
wyrazy głębokiego współczucia składają
koleżanki i koledzy
G-1357

PRZETARGI I LICYTACJE
S.I. „Plastopian” w Gdańsku, ul. Wałowa 17 podaje, że ustalony na dzień 25 maja br. termin otwarcia przetargu na zakup wtryskarki, podany w ogłoszeniu przetargowym w dniu 14 maja br. w nr 113 „Dziennika Bałtyckiego” — zostaje przesunięty na dzień 31 maja 1965 r. a termin składania ofert do dnia 29 maja 1965 r. Pozostałe dane o przetargu pozostają bez zmian. 2648-K

Rumiańskie Zakłady Garbarskie PP Rumia, ul. Sobieskiego 69 ogłaszają przetarg nieograniczony samochodu osobowego marki „Warszawa” typ M-20 za cenę wywoławczą 24.000 zł. Przetarg odbędzie się na terenie przedsiębiorstwa j.w. 7 czerwca 1965 r. o godz. 9. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy tut. przedsiębiorstwa w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu. Samochód można oglądać od 25.05 br. w godz. od 8 — 14 w miejscu wyżej oznaczonym. 2623-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI
Sp-nia „Fotoplastyka” przyjmie zaraz akwizytorów portretowych. Warunki do omówienia w biurze sp-ni w Sopocie, ul. Grunwaldzka 4/6 tel. 51-25-40. 1953-3

Przedsiębiorstwo Remontu Okrętów MSW Westerplatte w Gdańsku pilnie poszukuje pracowników na stanowiska — elektryków instalacji okrętowej i ślusarzy silnikowych. Na wyżej wymienione stanowiska jest wymagana dokładna znajomość zawodu. Dobra warunki pracy zgodnie z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego do omówienia w sekcji kadr przedsiębiorstwa na Westerplatte lub telefonicznie tel. 31-28-21. Dojazd do pracy pociągami nr nr 3, 5, 15. Przejazd przez kanał portowy motorówką WOP od Kapitału Portu na Westerplatte co godzinę. 2301-K

Gdańskie Biuro Projektów Bud. Og., Gdańsk, Bieleńska 5 — zatrudni zaraz techników: branży elektrycznej, instalacyjnej, sanitarnej; pomoce techniczne do instal. elektr., architektury, budownictwa, instal.-sanit. i zieleni. Zgłoszenia w dziale kadr. 2423-K

Wytwórnia Aparatów Natryskowych w Gdyni-Bedowie, ul. Łużycka 10, tel. 21-66-31 zatrudni natychmiast st. księgowo-kosztowca oraz magazyniera magazynu wyrobów gotowych — obaj z praktyką w branży metalowej. Wysokość wyrażenia do omówienia na miejscu. 900-G

SPRZEDAŻ
„JAWĘ 175” stan dobry sprzedam. Gdynia, Węglowa 14 godz. 17-19. S-1087

WÓZEK sportowy sprzedam. Gdynia, Słaska 51-79. G-2915

WYTWÓRNIA acetylenowa dwukomorowa o dużej wydajności tanio sprzedam. Sopot, Podjazd 3, pawilon z metaloplasty G-2321

GRZEJNIKI żelwne, silnik elektryczny 4,5 KW sprzedam. Wiadomość: telefon 32-12-08. G-2318

WFM i AWO 425 S-250 po 30 tys. km stan b. dobry sprzedam. Oliwa, ul. Grot (gera 6 (róg Tetmajera). „WARSZAWA” stan b. dobry z radiem sprzedam. Elbląg tel. 40-95 dzwonić po godz. 14. G-2335

TUNIKI DLA PANÓW



Męski strój plażowy o kroju tuniki z tkaniny bawełnianopłócienniej w kolorze naturalnym z czerwonymi lamówkami do szortów w stylu „bermudy” zaprezentowano na pokazie mody w Pińskim Ośrodku Wzornictwa w Helsinkach. — Nareszcie coś oryginalnego dla panów!

Doprowadzić do końca już dodatni, ale jeszcze nie pełny rachunek ekonomiczny

10 km. z Bydgoszczy odpłynęła do Gdańska pierwsza barka zacierowana przez Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej. Jej ładunek stanowiły: kaczki, rowery, lodówki, meble. Razem 120 ton towarów. Jest to wypadek o tyle bez precedensu, że do tej pory transport wodny był wykorzystywany i to z oporami jedynie dla ładunków masowych: żwir, piasek, materiały budowlane, czasami plody rolnicze. Jeśli klient miał tyle towarów, że wypełnił całą barkę, ten rodzaj transportu opłacił się. Jeśli ładunek był za mały, klient rezygnował: musiał płacić za całą barkę, a wykorzystywał połowę. Kto miał szukać drugiego klienta, który do 60 ton żwiru doda swoje 60 ton piasku? I to piasku przesyłał go właśnie z Bydgoszczy i nie gdzie indziej jak do Gdańska?

Klient machał ręką i szedł do PKP lub PKS. Gdzieś w porcie zabrakło na czas wagonów, kolejarze kleili na „szybki przewóz” a ciężarówka PKS po wykonaniu usługi wracała bez ładunku mnożąc tzw. pustę przebiegi.

PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCJI KRAJOWEJ rozpoczęło swą działalność na terenie DOKP w Gdańsku (a więc na obszarze trzech województw) — przed rokiem. Jak każdy noworodek przeżywało i przeżywa jeszcze trudności organizacyjne, kadrowe, lokalowe (nie tylko z biurami, również z magazynami). Nie zdążyło jeszcze okrzepnąć, a już Komitet Ekonomiczno-Rady Ministrów uchwa-

lił z 16. IX. 64 r. wytyczył przed nim zadania. Oddział PSK w Gdańsku przejął od PKP odprawę i przewóz przesyłek drobnych i niektórych masowych na krótkich odległościach, a od PKS organizację i prowadzenie regularnej samochodowej komunikacji towarowej, obsługę portów i obojętnie wykorzystania próżnych przebiegów tabory samochodowego.

Wyniki przyszły już w pierwszych miesiącach br.: w styczniu PSK przewiozło 43.780 ton towarów, w lutym 54.573 ton, w marcu 54.473 ton, w tym wagonami PKP: w styczniu 17.862 ton, w lutym 13.496 ton, w marcu 11.230 ton. Resztę ładunków, których ogólna ilość rosła z miesiąca na miesiąc, przewożono samochodami powożąc zwiększając stopień wykorzy-

stania tego środka transportu: w styczniu samochody przewiozły 25.918 ton towarów, w lutym 41.077 ton, w marcu 45.245 ton.

Już z tego krótkiego rachunku wyłaniają się główne cele powołania do życia PSK: odciążenie Polskich Kolei Państwowych, wywołanie rezerwy wagonowych.

Oddział Gdański PSK ma oszczędzić kolei 40 tys. wagonów rocznie, a przedsiębiorstwo w skali krajowej 344 tys. wagonów krytych. Zdania to są spełnione już od pierwszych dni działalności gdańskiego PSK. W dwóch pierwszych miesiącach br. dzięki podniesieniu średniego obciążenia wagonów i rozwojowi transportu samochodowego zatrudniono 6.347 wagonów mniej, niż PKP w analogicznym okresie przed rokiem!

Gdyby wagony te chciały kupić za granicą lub wstąpić do eksportu u nas produkowanych, aby zaspokoić własne potrzeby — kosztowałyby to ponad 20 mln dolarów.

Nie rozminając się na innych, drobniejszych sukcesach PSK, można chyba ten rozdział wywołów zamknąć stwierdzeniem, iż przytoczone liczby dają odpowiedź jak bardzo, jak gwałtownie i koniecznie po trwałym był koordynator przewozów, publiczny spedycjon krajowy.

JEST jednak w tej trudnej, a tak celowej działalności PSK, jedna rzecz niezrozumiała i w końcu nowych rozwiązań — „trącająca myszką”: desinteresement transportem wodnym. Wracam tu do punktu wyjścia, do owej barki, która przywiozła do Gdańska 120 ton towarów.

„Jedną jaskółką nie czyni wiosny”, jedna zacierowana przez PSK barka nie oznacza odrodzenia tego rodzaju transportu. W tej chwili trwają pertraktacje między żegluga, a PSK, zmierzające do ożywienia przewozów szlakami wodnymi.

W PSK mówi się, że od wyników tych rozmów zależy będzie czy zostanie zorganizowany transport rzeczny na trasie Warszawa — Płock — Włocławek — Toruń — Grudziądz — Gdańsk i przez zatokę do Gdyni, ewentualnie Nogatą do Malborka. Zapewne jest w tym dużo racji: również od wyników rozmów będzie to zależało. Ale będzie także zależało od popularyzacji tego właśnie środka lokomocji, od polityki finansowej.

W tej chwili PSK ma dwie taryfy: kolejową i samochodową. Taryfy żegluga nie stosuje. PSK będąc monopolistą w dziedzinie spedycji poczyni sobie jak... monopolista: samo decyduje o wybraniu środka transportu. Oficjalnie nazywa się to oferowaniem i namawianiem np. do transportu wodnego — w praktyce oznacza zmuszanie. Być może na razie w interesie ogólnokrajowego

wym trzeba tak postępować — klienci są konserwatywni, nie mają doświadczeń w przewozach rzecznych. Prawie każda większa fabryka ma swą bocznice kolejową — nie wiele ma dostęp do nadbrzeża żeglugowego szlaku.

W przewidywaniu jednak tych uzasadnionych i nieuzasadnionych oporów nie wolno chyba opierać działalności PSK na namawianiu, a tym bardziej na zmuszaniu klienta. Transport wodny jest najtańszy i w pierwszym rzędzie odczuć to powinien klient.

Wtedy on sam zabiegać będzie o ten, a nie inny sposób przewozu ładunków, dopiero wtedy liczyć można na rzeczywisty rozwój żeglugi towarowej.

Już dzisiaj trzeba więc zachęcać klientów, aby wybierali transport wodny. Zachęcać nie pustym słowem, czy imperatywną decyzją, ale korzystną kalkulacją cen przewozów. Resztę przyniesie życie: znajdzie się i rezerwy produkcyjne w stocznich rzecznych, zwiększy się tabor pływający, sami klienci zaczną uzbrajać nadbrzeża szlaków żeglugowych. I dopiero wtedy można będzie powiedzieć, że rachunek ekonomiczny, który leży u podstaw zorganizowania Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej — został doprowadzony do końca.

Zbigniew TRUSZKIEWICZ

W ODPOWIEDZI na krytykę

W artykule pt. „W pogoni za nowoczesnością” („Dziennik Bałtycki” z 23 marca br.) podaliśmy krytykę potraktowanie gospodarki morskiej przez Komitet Nauki i Techniki, który — jak to stwierdzili posłowie na posiedzeniu sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej zaliczył rybołówstwo morskie do jednego z poddziałów przemysłu żywnościowego, co przesądzało o automatycznym przydziale funduszy na rozwój postępu technicznego i badania naukowe w tej gałęzi gospodarki morskiej.

Artykuł nasz spowodował odpowiedź Komitetu Nauki i Techniki, w którym czytamy: „W związku z Waszym artykułem z dnia 23 marca br. „W pogoni za nowoczesnością”, uprzejmie informujemy, że problemy o których pisze autor artykułu zajmują należne miejsce w planie pracy Komitetu Nauki i Techniki. Uwzględniając postulaty sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi oraz resortu żegluga, już w najbliższym czasie komitet powoła do życia dwa zespoły problemowe, zajmujące się zagadnieniami budowy okrętów i rybołówstwa morskiego. Istnienie takich wyodrębnionych zespołów stworzy odpowiednie warunki dla rozwoju i koordynacji badań naukowych oraz zagwarantuje właściwe tempo rozwoju postępu technicznego w tych ważnych gałęziach gospodarki narodowej”.

STARA I NOWA ZEROJA

Starą zbroję rycerską ustawiono obok kombinonu ochronnego dla hutników na wystawie bezpieczeństwa pracy, otwartą niedawno w Duesseldorfie (NRF). Trzeba przyznać, że na pierwszy rzut oka różnica jest niewielka.



Listy od przyjaciół

Obywatel Wacław Hyra Redaktor Naczelny „Dziennika Bałtyckiego”

Z okazji XX-lecia „Dziennika Bałtyckiego” składamy Wam osobiste i za Waszym pośrednictwem całemu Zespołowi Redakcji serdeczne gratulacje i życzenia dalszych tysięcy numerów tej poczytnej na Wybrzeżu gazety.

Współpraca z Waszym piśmem, na łamach którego ukazało się bardzo wiele artykułów na tematy gospodarki morskiej, a w szczególności — o porcie gdańskim, układała się nam w minionym XX-leciu nader dobrze i skutecznie.

Wyrażamy jednocześnie przekonanie, że i nadal piśmo Wasze będzie poruszało aktualną problematykę gospodarki morskiej, a w tym — również portu gdańskiego.

Dyrektor Zarządu Portu Gdańsk —

KAZIMIERZ CHYZY

Tow. Wacław Hyra, Redaktor Naczelny „Dziennika Bałtyckiego”

W związku z Waszym pięknym jubileuszem — 20 rocznicą powstania piśma, przesyłam Towarzyszy Redaktorowi oraz całemu zespołowi redakcyjnemu serdeczne pozdrowienia i gratulacje. „Dziennik Bałtycki” — najstarsze piśmo Wybrzeża i w tym rozwoju — najstarsze piśmo powstania rozwoju największego zakładu polskiego przemysłu stocznio-wo. Dziś pierwsze numery „Dziennika” stanowią niejednokrotnie żywą kronikę powojennej historii Stoczni Gdańskiej.

Życzę „Dziennikowi Bałtyckiemu” ciągle wzrastającej poczytności i popularności, dużego nakładu, dalszego doskonalenia poziomu dziennikarskiego i szat graficznej, całemu zespołowi zaś powodzenia i zadowolenia z pracy oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Dyrektor Stoczni — inż. JERZY PIASECKI

Z okazji 20-lecia Waszego poczytnego piśma, na łamach którego problem gospodarki Wybrzeża w tym również Zakładów Mechanicznych im. generała Świerczewskiego w Elblągu znajdująca się w Waszej trudnej i odpowiedzialnej pracy składają —

Rada Robotnicza i dyrekcja Zamech — Elbląg

W 20-lecie istnienia „Dziennika Bałtyckiego” w imieniu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Sopocie przesyłam na ręce Obywatela Redaktora dla całego zespołu serdeczne gratulacje jubileuszowe, wyrażając głębokiego uznania dla ogromu pracy dokonanej w tym okresie, istotnego wkładu w organizowanie socjalistycznej społeczności i gospodarki gorące podziękowanie za rzeczową pomoc w naszych poczynaniach oraz życzenia dalszych trwałych osiągnięć.

Przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Sopocie — STANISŁAW PODRĄSZKO

Zespół i Kolegium „Dziennika Bałtyckiego” na ręce Redaktora Naczelnego

tow. Wacława Hury GDANSK

Z okazji pięknego jubileuszu, XX-lecia istnienia redakcji, pierwszej na Wybrzeżu gazety — serdeczne gratulacje.

Życzymy Wam drodzy koledzy dalszych sukcesów w pracy dziennikarskiej, w rozszerzaniu kręgu czytelników i oddanych przyjaciół, do którego grona zalicza się również cały nasz zespół.

W imieniu zespołu i kolegium Telewizji Gdańsk naczelnik redakcji — WŁADYSŁAW SNARSKI

Najlepsze życzenia milemu „Dziennikowi Bałtyckiemu”, pionierowi pracy i życia kulturalnego na wyzwolonym Wybrzeżu w 20-lecie pracy przesyła

Teatr „Wybrzeże” — Gdańsk

„Dziennik Bałtycki” — Gdańsk

W jubileuszowym dniu XX-lecia „Dziennika Bałtyckiego” składamy moc serdecznych życzeń. Dziękujemy za codzienną miłą sympatię, jaką darzycie studentów.

W imieniu Klubu Studentów Wybrzeża ŻAK

prezes JERZY JANKOWIAK

Ob. Wacław Hyra Naczelny Redaktor „Dziennika Bałtyckiego”

W XX-lecie działalności „Dziennika Bałtyckiego”, który stale towarzyszy pracy budowlanych gdańskich Wybrzeża i swą krytyką lub uznaniem wspomaga ich na swych łamach, Gdańskie Zjednoczenie Budownictwa w imieniu grupowanych przedsiębiorstw podziawia redakcję i wszystkich współpracowników „Dziennika” oraz przesyła najserdeczniejsze życzenia dalszej skutecznej pracy w dziele kształtowania świadomości socjalistycznej i rozwoju.

„Dziennik Bałtycki” — Gdańsk

W XX-lecie „Dziennika Bałtyckiego” przesyłam najlepsze życzenia dalszego rozwoju i owocnej pracy.

STANISŁAW CHLEBOWSKI — art. plastyk

Z okazji pięknego jubileuszu szczere gratulacje i bardzo serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra polskiego Wybrzeża składa

elbląski Komitet Stronnictwa Demokratycznego

Z okazji 20-lecia „Dziennika Bałtyckiego” serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy i nadal pięknych wyników dla dobra Wybrzeża życzę wierny czytelnik od kołyski t.j. chwili narodzin „Dziennika”.

dr med. ZBIGNIEW KAJKOWSKI, Gdynia

Uwaga, uwaga, podajemy komunikat

Uwaga, uwaga! Podajemy komunikat. Wczoraj w... u zbiegu ulic... złoty, blaskający się ples pokasał dwie dziewczynki. Apelujemy o zgłoszenie się właściciela, celem okazania zaświadczenia o szczepieniu psa przeciw wściekliznie...

TEGO rodzaju komunikaty nie są rzadkością w żadnej rozgłośni radiowej. Rzadkością natomiast bywa fakt zgłoszenia się właściciela. Kieruje nim technizm i lek przed karą, o której wprawdzie nie było mowy w komunikacie, ale której — czując się odpowiedzialnym za brak doboru nad psem — spodziewa się. Lęk czyni go nie-

ludzkim w stosunku do drugiego człowieka, którego skazuje — przeważnie najniepotrzebnie — na cierpienie, związane z koniecznością pobrania surowicy Pasteura i w dwie doby potem, w ciągu 20 kolejnych dni — szczepionki przeciw wściekliznie. Skazuje pokasana także i na (celem dokonania obserwacji) pobyt w szpitalu.

W ub. roku jedna tylko Stacja San-Epid. w Gdańsku zanotowała około 400 pokasań. Ile osób pokasanych nie zgłosiło się, trudno stwierdzić. W niecałych 5 miesiącach tego roku zgłoszeń zanotowano 820! Co za tym stoi, jaka praca, ile osób zatrudnia, jakim kosztem — wiedzą najlepiej pracownicy San-Epid.

To, co piszę nie oznacza bynajmniej krucjaty przeciw psom! To jest ogłoszenie alarmu dla właścicieli, tych najbliższych spośród zwierząt, najbardziej oddanych człowiekowi przyjaciół; właścicieli psów, które oni tak „bardzo lubią”, że działają przeciw innym ludziom, także przeciw własnym psom.

To jest apel także pod adresem towarzyszy, jakieś jesteśmy honorowymi członkami, TOWARZYSTWA OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI. Towarzystwa mającego warty dostępowe do sankcji w stosunku do niezdyscyplinowanych właścicieli psów i nie posiadającego dość możliwości na podjęcie koniecznej opieki nad psami. Wydaje mi się zresztą, że nie tylko towarzystwo w tej sytuacji jest w polowie bezradne.

KILKA dni przed wielkanocnymi świątami zaalarmował nas telefon:

— Mam 5-miesięcznego owczarka, podjętego o nowość i leczonego w Woj. Lecznicy dla Zwierząt. Ostatnio zanotowałyśmy psa w kuchni w moim rezerwanu pies ma objawy wścieklizny. Bo-

my się go. Dzwoniłam do MO, lecznicy, do miejskiego lekarza-wet., do azyłu, do prokuratury, San-Epid. Nikt nie chce (nie może?) mi pomóc! Polecono przywieźć psa do lecznicy taksówką. Kierowcy odmówili, a po wtóre boję się. Pies robi się agresywny... CO MAM ROBIĆ?

Dla wiadomości czytelników podaję, że kłopoty istniejące nie pomógł nikto. W poświęcony wtorek sama go jakoś zataskała do lecznicy. Tam, po pewnym czasie pies padł. Woj. Zakład Higieny Weterynaryjnej stwierdził: wścieklizna.

Właścicielka miała podstawy do obaw i lęku, nie miała natomiast nikogo, kto by jej natychmiast pomógł. NIKOGO!

Czy to jest zdrowa, dopuszczalna sytuacja? Okazało się, a okazało się w praktyce nie w teorii, że nikt z powiadomionych nie był... zobowiązany do udzielenia jej pomocy, jej i wszystkim innym, którzy znaleźli by się w podobnej sytuacji...

MO? Absolutnie nie! San-Epid? Nikt nie powiedział, że pies ugryzł właściciela. Poza tym San-Epid nie par-

się odwożeniem do lecznicy psów. Miejski lekarz wet.? Również nie. Lecznica? Zajęta była leczeniem jakiegoś kolejnego zwierzęcia w Zoo. Azył TONZ? W tym czasie miał parodniową przerwę telefoniczną

Irena PAWLINA

i uszkodzony, w naprawie samochodów...

WIEC? Wiele sprawy są dwie: ani w trójmieście, ani w powiecie nie ma nikogo, kto by w podobnych okolicznościach był zobowiązany do udzielenia szukającemu pomocy. Kto by, zgodnie z potrzebą, zainterwował. Natychmiast, i druga, traktująca rzecz generalnie: sprawa luzem błądzących psów. Nie ma omal żadnych sankcji w stosunku do nieprzyjaciół zwierząt, mieniących się ich przyjaciółmi, w stosunku do tych wszystkich lekomyślnych, a także ziew woli ludzi, którzy — podkreślam — stwarzają psom — w swoim mniemaniu — wolność, skazuje je nieraz na śmierć, ludzi zaś wśród nich zwłaszcza dzieci, na różnego rodzaju przykrości, na niebezpieczeństwie, długotrwałe leczenie.

Sprawa jest otwarta, nie załatwiona, ponieważ nie załatwiała jej i nie załatwił mandat milicyjny, czy — sporadycznie wydany przez kolegium, surowy nawet wyrok na nieuczynliwym właścicielu psa. To są wszystkie półśrodki, ale to nie jest wyjście. Sprawa jest na tyle poważna, że wyjście musi się znaleźć. Jak? Może odpowiedzą zainteresowani.

Irena PAWLINA

KALEJDOSKOP gospodarczy

KALORIE Z... KOMINÓW

Inżynierowie i technicy z odlewni „Kamienka” w Skarżysku opracowali dokumentację budowy tzw. rekuperatorów. Są to urządzenia „zajmujące się” wylapywaniem kalorii ciepła uciekających przez komin fabryczny. Kalorie te mogą być powtórnie wykorzystane, m. in. do podgrzewania kotłów w elektrowniach, wielkich pieców hutniczych oraz pieców cen tralnego ogrzewania.

Produkcja rekuperatorów w Polsce podjęta zostaje po raz pierwszy. Osiem takich urządzeń odlewnia „Kamienka” dostarczy jeszcze w tym roku. W roku przyszłym przewiduje się stworzenie osobnego wydziału rekuperatorów, co pozwoli na wyprodukowanie do 1968 roku blisko 200 sztuk tych aparatów.

„SŁOMOLITU” NIE IMA SIĘ OGIENIA...

Katowicki WZGS znalazł znakomite zastosowanie dla słomy rzepakowej, która jest w rolnictwie bezużytecznym odpadem, bo nawet nie nadaje się na ściółkę. Po paromiesięcznym okresie eksperymentowania opracowano metodę wytworzenia ze słomy rzepakowej tzw. słomolitu. Jest to słoma związana z klejem kaolinowym, wapnem i szkłem wodnym w temperaturze 180 st. C.

Płytę ze „słomolitu” wytrzymuje ciężar 270 kg, a przy użyciu wspornika środka kowego nawet powyżej 700 kg. Jest dość wytrzymała, odporna na ogień i wilgoć. Produkcję płyt ze „słomolitu” podjął zakład w Imielinie koło Pszczyny. Zainstalowany tam agregat do sprasowywania surowca może w ciągu 3 dni wytworzyć tyle płyt, ile potrzeba na budowę 4-pokojowego domu. Koszt płyty o wymiarach 1 m x 1,5 m grubości 5 cm sięga zaledwie 50 zł.

